

Sygnatura akt II AKa 84/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Krameris

Sędziowie: SSA Zdzisław Pachowicz (spr.)

SSO del. do SA Edyta Gajgał

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r.

sprawy **J. S.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w związku z art. 294 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 17 stycznia 2017 r. sygn. akt III K 42/16

**I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego i wymierza mu opłatę 10 300 zł tytułem opłaty za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

**J. S.** został oskarżony o to, że w dniu 09 czerwca 2015 roku w L., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w związku z zawartą transakcją sprzedaży, za pomocą wprowadzenia w błąd, co do rzeczywistego zamiaru zapłaty, sposobu i daty zapłaty za dostarczony mu w tym dniu towar przez K. K. - prokurenta spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w W., wykorzystując nadto fakt wydania mu towaru bez formalnego potwierdzenia takiej czynności, jak też pisemnego udokumentowania zawarcia umowy kupna-sprzedaży z reprezentowaną przez (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...)D. w L., doprowadził K. K., reprezentującego spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o znacznej wartości w postaci granulatu srebra w ilości 500 kg i wartości 1 062 295,65 złotych, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 17 stycznia 2017r. oskarżony J. S. został uznany za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, z tym że w opisie tego czynu wartość przedmiotu przestępstwa określono na nie mniejszą jak 1 047 539,10 zł i za to na podstawie art. 294 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk skazano go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 33 § 2 i 3 kk wymierzono mu karę grzywny 500 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia na rzecz pokrzywdzonego szkody poprzez zapłatę kwoty 1 047 539,10 zł oraz zasądzone od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego zwrot kosztów poniesionych w związku z

procesem w kwocie łącznej 11 865,50 zł. Na podstawie art. 627 kpk i art. 2 i 3 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzono mu opłatę w kwocie 10 300 zł.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego – adw. K. P. i adw. M. M..

**O. adw. K. P.** zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

I. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 167 kpk, polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego z przesłuchania w charakterze świadka E. S., tj. pracownicy sklepu (...) przy ul. (...) w L. na okoliczność w jakich godzinach i do ilu doszło spotkań w tym miejscu, między pokrzywdzonym K. K., świadkiem D. S. i oskarżonym J. S.,

- art. 170 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 211 kpk, polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego o zbadanie w drodze eksperymentu procesowego okoliczności czy świadek D. S. mógł dokonać spostrzeżeń co do obciążenia auta pokrzywdzonego po i przed dokonaniem rzekomej transakcji granulatem srebra, biorąc pod uwagę panujące wówczas warunki atmosferyczne, porę wieczorną i odległość jaka dzieliła świadka,

- art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 410 kpk, polegającą na oparciu orzeczenia tylko na dowodach obciążających oskarżonego z pominięciem (zeznań R. B. (1), A. B., J. P., S. J., M. G.) lub oddaleniem (wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego, o przesłuchanie w charakterze świadka E. S.) dowodów przeciwnych, bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska, jak również przez niewyjaśnienie sprawy w stopniu wystarczającym do orzekania,

- art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 92 kpk i art. 410 kpk, polegającą na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego i przyjęcia, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, poprzez oparcie orzeczenia wyłącznie o dowody obciążające (poszlakowe i subiektywne) z wyłączeniem dowodów dla oskarżonego korzystnych tj. zeznań R. B. (1), A. B., J. P., S. J., M. G. oraz poprzez nie danie wiary wyjaśnieniom oskarżonego pomimo tego, że w razie nie dających się usunąć wątpliwości Sąd powinien wybrać wersję stanu faktycznego, która jest dla oskarżonego najbardziej korzystna,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony J. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanych szczegółowo w pkt I części wstępnej wyroku, a w szczególności, że:

- za nieprawdziwe Sąd I instancji uznał twierdzenia, że oskarżony J. S. pożyczył pieniądze od pokrzywdzonego K. K. w kwocie 10 000,00 zł na przeprowadzenie organizacji zakupu w Czechach napoju energetyzującego, którym planowali handlować razem z pokrzywdzonym, czego w ocenie Sądu orzekającego nie potwierdził żaden ze świadków, podczas gdy świadek M. G. na rozprawie w dniu 11 października 2016r. zeznał, że oskarżony pożyczył mu na remont mieszkania i prace koncepcyjne transakcji R. B. (2) kwotę 16 000,00 zł – 17 000,00 zł, przyznając jednocześnie, że nie wiedział skąd ta kwota pochodzi, ale wiedział, iż oskarżony nie dysponował w tamtym czasie wolną gotówką,

- wymownym jest w ocenie Sądu I instancji, że na nagraniu ujętym z monitoringu pomieszczeń biurowych zajmowanych przez oskarżonego w jego firmie (...) Sp. z o.o. w L. w czasie krytycznym nie tylko zarejestrowano wniesienie worków z granulatem, ale i ich ważenie, pobieranie próbek przez oskarżonego i nie widać żeby worki z granulatem srebra były wynoszone, podczas gdy oskarżony wyjaśnił, że monitoring wyłączył z uwagi na to, że nie doszło do zrealizowania transakcji, w sytuacji gdy pokrzywdzony K. K. nie tylko nie przygotował faktury za dokonaną sprzedaż, ale także nie wziął od oskarżonego pokwitowania rzekomego pozostawienia u niego towaru, tj. tzw. protokołu zdawczo-odbiorczego, podczas gdy z zeznań pokrzywdzonego wynika, że w tej kwestii zawsze dochowuje należytej staranności, co uzasadnia stwierdzenie, że dokonując transakcji na ponad milion złotych, tym bardziej żądałby od oskarżonego chociażby pisemnego potwierdzenia przyjęcia towaru,

- poczynienie ustaleń przez Sąd I instancji, że wytworzone i ujawnione trzy faktury o tym samym numerze z dnia 10 czerwca 2015 r., zostały sporządzone przez oskarżonego po to by zwodzić pokrzywdzonego K. K., podczas gdy

oskarżony podjął próby poszukiwania ewentualnej sprzedaży granulatu srebra z (...) (...) Sp. z o.o. w J., co wynika bezpośrednio z zeznań świadka R. B. (1) na rozprawie z dnia 11 października 2016 r., a także z firmą (...), lecz z uwagi na sprawdzenie w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej tego ostatniego i braku odpowiedniego kodu (...), oskarżony odstąpił od kontaktu z P. M.,

- ustalenie przez Sąd I instancji, że zarówno R. B. (1) i S. J. nie potwierdzili istotnej kwestii, tj. uzgodnienia zasadniczych szczegółów transakcji, co do zawarcia potwierdzonego na czas krytyczny kupna od oskarżonego 500 kg granulatu srebra, w sytuacji gdy obaj świadkowie zeznali zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym, że prowadzone były rozmowy, ale z uwagi na brak posiadania przez oskarżonego towaru i tym samym braku możliwości pobrania do sprawdzenia próbek w przypadku R. B. (1) do transakcji w sposób logiczny nie doszło, natomiast w przypadku S. J. do transakcji nie doszło z uwagi, na to, że pokrzywdzony nie godził się na możliwość wejścia na teren (...) bez jego osoby, co potwierdzają bezpośrednio złożone zeznania świadka J. P. na rozprawie w dniu 10 listopada 2016 r., który potwierdził, że nie praktykuje kupna tego typu towaru od osób, które nie przeszły tzw. sito weryfikacyjne ich firmy, a tym samym wykluczają obecność przy dokonywaniu transakcji osób trzecich, tj. „dostawców ich dostawców”,

- wątpliwości również budzi dokonana przez Sąd I instancji, ocena stanu faktycznego wobec złożonych zeznań przez D. S., w kontekście innych dowodów jakimi są zeznania pokrzywdzonego i wyjaśnienia oskarżonego, gdyż z treści zeznań świadka D. S. wynika wręcz, że z oskarżonym i pokrzywdzonym K. K. widział się dwa razy w odstępach 30 min; w pierwszym przypadku, gdy samochód pokrzywdzonego miał być załadowany granulem srebra a w drugim przypadku, gdy już nie było granulatu srebra i pokrzywdzony miał udawać się w ocenie tegoż świadka do W. po uprzednim zawiezieniu oskarżonego do jego domu; przy założeniu, że odległość od miejsca spotkania ze świadkiem D. S. (parking przy sklepie (...) w L.) a siedzibą firmy oskarżonego jest nie większa niż kilkaset metrów, oraz przy założeniu, że pokrzywdzony mówi prawdę i podobnie wyjaśnia oskarżony, że wyładunek i ponowne załadowanie towaru w siedzibie (...) Sp. z o.o. i sprawdzenie tego towaru (o czym świadczą nagrania z monitoringu) trwało około półtora godziny - nie sposób nie mieć wątpliwości co do zeznań świadka D. S. i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, w sytuacji gdy z treści zeznań K. K. wynika, że przez jakiś czas czekał na oskarżonego przed siedzibą jego firmy a po przyjściu J. S. pobyt w biurze firmy trwał około półtora godziny.

III. z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia powyższych zarzutów, rażąco niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz wygórowanej grzywny 500 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 100,00 zł, podczas, gdy dolegliwość takiej kary przekracza stopień winy sprawcy, społeczną szkodliwość czynu, nie uwzględnia właściwości i warunków osobistych sprawcy, rodzaju i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, uprzedniej niekaralności oskarżonego oraz interesu prawnego pokrzywdzonego w uzyskaniu naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, które ma możliwość zrealizowania tylko w przypadku kontynuowania przez oskarżonego pracy zarobkowej i uzyskiwania dochodów.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca adw. K. P. wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego J. S. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zaś z ostrożności procesowej, w przypadku nie uwzględnienia powyższych zarzutów wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu J. S. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Powyższy wyrok zaskarżył również w apelacji **obrońca oskarżonego adw. M. M.** zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść, przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony J. S. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy wynikające z oceny dowodów wątpliwości u rozumieniu art. 5 § 2 kpk nie dawały podstaw do przypisania oskarżonemu winy w zarzucanym mu czynie.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca adw. M. M. wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowiły prawidłowo dokonane prawdziwe ustalenia faktyczne. Uwzględnione zostały okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego J. S., które zostały ustalone na podstawie wszystkich okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów, ocenionych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. W żadnej mierze nie można uznać, aby w sprawie powstały wątpliwości, które co więcej - byłyby rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego. Zdarzenie będące przedmiotem postępowania i rola poszczególnych osób zaangażowanych w jego przebieg zostały ustalone precyzyjnie i w sposób niebudzący wątpliwości. Podnoszenie przez obrońców zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, w sytuacji prezentowania przez nich stanowiska sprowadzającego się do odmiennej, a jednocześnie nieznajdującej uzasadnienia, oceny zgromadzonych dowodów, uznać trzeba zatem za w pełni chybione.

Odnosząc się do zarzutów obrońcy adw. K. P. podkreślić należy, że zasadną była decyzja Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia wniosków dowodowych o przesłuchanie w charakterze świadka E. S. oraz o zbadanie w drodze eksperymentu procesowego okoliczności, czy świadek D. S. mógł dokonać spostrzeżeń co do obciążenia auta pokrzywdzonego, przed i po dokonaniu rzekomej transakcji granulatem srebra. Nie budzi bowiem wątpliwości fakt spotkania oskarżonego i pokrzywdzonego pod sklepem (...), którą to okoliczność zeznania świadka w pełni potwierdzają. Jednocześnie w tym miejscu wskazać należy, że ocena zeznań świadka D. S. została dokonana rzetelnie. Sąd Okręgowy wyraźnie wskazał w jakiej części uznał jego relację za wiarygodną, w jakiej zaś i z jakich powodów (co zresztą koresponduje ze stanowiskiem oskarżonego), odmówił im wiarygodności. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że Sąd I instancji okoliczności związane z dostawą granulatu oceniał w oparciu o inne dowody, spostrzeżenia świadka nie były więc decydujące przy ustalaniu stanu faktycznego. Obrońca zdaje się nie dostrzegać, że w zakresie głównie przez nią kwestionowanym, a zatem czasowego odstępu pomiędzy spotkaniami świadka z pokrzywdzonym, Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom D. S..

Nie sposób uznać, by dowody, na które powołuje się w apelacji adw. K. P. - zeznania R. B. (1), A. B., J. P., S. J., M. G. - zostały ocenione przez Sąd I instancji w sposób błędny. Nie można podzielić stanowiska obrońcy, że są one dla oskarżonego „korzystne”. Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji świadkowie S. J. i R. B. (1) nie potwierdzili, jakoby doszło do skutecznych uzgodnień odnośnie zakupu od oskarżonego granulatu. Świadkowie M. G. i A. B. w istocie nie posiadali żadnych skonkretyzowanych wiadomości dotyczących transakcji z udziałem oskarżonego, o której dowiedzieli się już po czasie, od oskarżonego, że z winy pokrzywdzonego nie doszła do skutku. Oskarżony rozmawiał z nimi o rzekomym oszukaniu go przez pokrzywdzonego, nie dysponowali oni jednak wiedzą o przedmiotowym zdarzeniu z żadnego innego źródła. Świadek J. P. nie wskazał zaś żadnych okoliczności potwierdzających wersję zdarzenia prezentowaną przez oskarżonego. Przedstawił on procedurę zakupu towaru przez jego firmę i choć oświadczył, że regułą obowiązującą w kontaktach pomiędzy kontrahentami jest, iż dostawca nie wskazuje swojego dostawcy i nie dopuściłby osoby trzeciej do wejścia na teren pomieszczeń swojej firmy, to okoliczność ta nie ma znaczenia w sytuacji, gdy S. J. nie potwierdził, by w porozumieniu z oskarżonym kontaktował się z J. P. (właścicielem firmy (...)) – w sprawie dostarczenia towaru, który miał być zakupiony od pokrzywdzonego. Wersji przedstawianej przez oskarżonego nie potwierdził również J. P..

Wbrew stanowisku obrońców za całkowicie uzasadnione uznać należy niedanie wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim są sprzeczne z pozostałymi dowodami, którym Sąd I instancji przypisał walor wiarygodności.

Zakładając nawet, że gdyby w niniejszej sprawie nie było innych dowodów niż wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonego, tzn. nie byłoby zeznań innych osób, nagrań i dokumentów, to ustalenia należałoby poczynić w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, które - w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego - są logiczne, zrozumiałe, zgodne z doświadczeniem życiowym i ze wszech miar przekonujące. Niezależnie od tych walorów, znajdują one

potwierdzenie w innych dowodach. Tymczasem wyjaśnienia oskarżonego są tak głęboko nielogiczne, że mogą być ocenione jako wręcz naiwne.

Obie zaś apelacje w gruncie rzeczy kwestionują prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji posługując się argumentem, że ustalenia te są sprzeczne bądź odbiegają od wyjaśnień oskarżonego. Tymczasem obrońcy abstrahują zaś całkowicie od faktu, jak te wyjaśnienia zostały ocenione przez Sąd I instancji, a mianowicie - jako niewiarygodne. Aby skutecznie móc podważyć ustalenia faktyczne i zastąpić je ustaleniami dokonanymi na podstawie wyjaśnień oskarżonego, obrońcy musieliby w pierwszej kolejności skutecznie podważyć ocenę wyjaśnień oskarżonego przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy. Tymczasem żadna z apelacji nie próbuje nawet podważyć argumentów na te okoliczności zawartych w uzasadnieniu wyroku. Nie można tracić z pola widzenia szeregu twierdzeń oskarżonego składających się na przyjętą przez niego linię obrony, które w sposób oczywisty wskazują, że przedstawiana przez niego wersja zdarzenia nie mogła mieć miejsca.

W ogólnym ujęciu twierdzenia oskarżonego należy uznać za nielogiczne w sytuacji, gdy pokrzywdzony znał dobrze złą kondycję majątkową oskarżonego, a zatem rzekoma próba wyłudzenia przez pokrzywdzonego od oskarżonego nienależnego świadczenia była z góry skazana na niepowodzenie.

Okolicznością jaskrawie wskazującą na nielogiczność wersji zdarzenia przedstawianej przez oskarżonego jest podnoszony przez niego rzekomy – kuriozalny wręcz - powód odstąpienia przez pokrzywdzonego K. K. od transakcji będącej przedmiotem postępowania. Według oskarżonego powodem tym miał być bowiem brak zgody rzekomego odbiorcy granulatu firmy (...) na obecność przy niej pokrzywdzonego. Żądanie, aby osoba pośrednicząca w transakcji, a tym bardziej właściciel towaru przekazali nieznanym osobom granulatu srebra i stracili nad nim osobistą kontrolę, gdyż ani pokrzywdzony ani oskarżony nie mieli być obecni przy procedurze sprawdzania granulatu, jako warunek ewentualnej przyszłej transakcji, jest absurdalny. Jest to zatem przyjęta linia obrony mająca wytłumaczyć fakt, dlaczego granulatu został wniesiony do pomieszczeń użytkowanych przez oskarżonego. Jednocześnie za zupełnie nielogiczną należy całokształt argumentacji oskarżonego dotyczącej sprzedaży granulatu do firmy (...). Gdyby bowiem faktycznie towar ten miałby być sprzedany do przedmiotowej firmy, to nielogiczny pozostaje powód zaangażowania przez pokrzywdzonego do przedmiotowego działania S. J. i oskarżonego. Co najważniejsze, wersję przedstawioną przez oskarżonego zakwestionował wprost świadek J. P. – współwłaściciel (...).

Zupełnie nieprzekonujący jest w świetle twierdzeń oskarżonego twierdzącego, że to on padł ofiarą działań pokrzywdzonego, powód faktycznego przywiezienia przez pokrzywdzonego granulatu do biura oskarżonego. Oczywistym jest, że gdyby faktycznie pokrzywdzony nie miał zamiaru sprzedawać granulatu, a chciał jedynie wyłudzić pieniądze od oskarżonego, to nie przywoziłby towaru z W., a wymyśliłby inną wersję rzekomego przekazania granulatu, bez podejmowania tak pracochłonnych działań.

Wyjaśnienia oskarżonego są również niewiarygodne w świetle postawy pokrzywdzonego przyjętej już po popełnieniu przestępstwa przez oskarżonego. Gdyby bowiem pokrzywdzony faktycznie nie stracił należącego do niego granulatu, nie podejmowałby niewątpliwie oprócz formalnych działań, szeregu zachowań skrajnych, desperacko dążących do odzyskania granulatu, takich jak zastraszanie i niepokojenie oskarżonego. Nie można tracić z pola widzenia, że pokrzywdzony znał sytuację majątkową oskarżonego i wiedziałby, że na rzekome pieniądze od niego nie może liczyć.

W świetle twierdzeń oskarżonego, niezrozumiałą jest również powód pobierania przez niego próbek granulatu. Oskarżony musiałby bowiem poinformować pokrzywdzonego o okolicznościach dalszej sprzedaży granulatu spółce (...). Pobieranie tychże próbek byłoby zatem bezprzedmiotowe.

Wreszcie za tworzenie niezgodnej z prawdą argumentacji kreowanej jedynie na potrzeby udowodnienia za wszelką cenę swoich twierdzeń, uznać należy tłumaczenia oskarżonego odnośnie do treści wiadomości tekstowych wysyłanych do pokrzywdzonego na kierowane przez niego żądanie dokonania przelewu. W wiadomościach tych oskarżony tłumaczył, że pieniądze nie zostały zaksięgowane jeszcze na koncie pokrzywdzonego, gdyż oskarżony rzekomy przelew płatności zrealizował już po godzinach realizacji sesji wychodzących. Sugerowanie, że tłumaczenia oskarżonego dlaczego jeszcze pieniądze nie pojawiły się na koncie pokrzywdzonego dotyczyć miały zwrotu pożyczki w kwocie 10

000 zł jest zupełnie chybione. Pokrzywdzony zaprzeczył, żeby pożyczał oskarżonemu pieniądze. Także świadek M. G. nie potwierdził okoliczności wskazanych przez oskarżonego. Kwotę pożyczki oskarżony przekazać miał bowiem M. G.. Wprawdzie ten potwierdził, że pożyczył od oskarżonego pieniądze, jednakże zaprzeczył, by okoliczność ta miała jakikolwiek związek z pokrzywdzonym.

Za zupełnie absurdalne uznać również należy tłumaczenia oskarżonego dlaczego przerwał działanie monitoringu, kiedy rzekomo zorientował się, że do transakcji nie dojdzie. Logicznym działaniem byłoby bowiem kontynuowanie nagrywania w sytuacji, gdy zarejestrowane zostało wniesienie granulatu. Stanowiłoby to bowiem niezaprzeczalny dowód, że towar został z powrotem wyniesiony z biura oskarżonego do samochodu pokrzywdzonego, a zatem że granulat ponownie znalazł się w posiadaniu pokrzywdzonego. Niezaprzeczalne jest bowiem, że nagranie wniesienia towaru zabezpieczało interes pokrzywdzonego, gdy tymczasem nagranie wyniesienia granulatu zabezpieczyłoby interes oskarżonego. Nie sposób zatem przyjąć, że wbrew swojemu interesowi, oskarżony chciałby przerwać nagrywanie.

Niezrozumiałym całkowicie byłoby również wystawianie przez oskarżonego faktur w opisywanej przez niego sytuacji, a zatem gdy po zabraniu towaru przez pokrzywdzonego nie miał jeszcze granulatu z powrotem ani tym bardziej pewności, że będzie go miał, a nie podjęcie tych czynności wcześniej - wtedy, kiedy wiedział, że pokrzywdzony jedzie do niego z towarem. Tłumaczenie wystawiania owych faktur pojawieniem się rzekomych nabywców uznać zatem należy, za argumentację stworzoną przez niego już po popełnieniu przestępstwa, mającą wyłączyć jego odpowiedzialność.

Nie można także podzielić zarzutu obrońcy adw. K. P., że wymierzona oskarżonemu kara jest rażąco niewspółmierna. Takie cechy można byłoby przypisać karze wówczas, gdyby Sąd I instancji w sposób jaskrawy nie skonfrontował wymierzonej kary ze stopniem winy, społecznej szkodliwości czynu oraz z cechami osobowymi sprawcy, a także nie uwzględnił funkcji prewencyjnej czy wychowawczej kary. Na gruncie art. 438 pkt 4 kpk nie chodzi więc o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (por. np. wyrok SN z 6 października 1994r., II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18). W niniejszej sprawie okoliczności tego rodzaju nie miały miejsca.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na wysokość wyrządzonej przestępstwem szkody - nie mniejszą niż 1 047 539,10 zł. Kwota ta przekracza 5 - krotność dolnej granicy mienia znacznej wartości, o którym mowa w art. 294 § 1 kk. A zatem mając na uwadze zagrożenie ustawowe przestępstwa kwalifikowanego z art. 294 § 1 kk (od roku do lat 10), stwierdzić należy, że kara została wymierzona oskarżonemu w dolnych granicach zagrożenia.

W drugiej kolejności podkreślić trzeba niespotykane okoliczności popełnienia przestępstwa przez oskarżonego. Ukazują one jego głębokie zdemoralizowanie oraz brak jakichkolwiek skrupułów. Wymyślił on i precyzyjnie zrealizował plan swojego rodzaju „wciągnięcia w pułapkę” pokrzywdzonego. Oskarżony zaaranżował okoliczności mające budzić zaufanie pokrzywdzonego, wykorzystał fakt, że byli dobrymi znajomymi, a następnie oszukał go, i jednocześnie dokonał swoistego „odwrócenia ról”, utwierdzając w przekonaniu organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, że to on jest rzeczywistym pokrzywdzonym. W ocenie Sądu Apelacyjnego oskarżony „podwójnie” skrzywdził K. K., tj. materialnie i godnościowo, przy czym pokrzywdzenie materialne jest bardzo dotkliwe i pociąga daleko idące skutki dla jego egzystencji ekonomicznej.

Niewątpliwie zachowanie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa i jego postawa procesowa wskazuje na jego zupełny brak skruchy. Dowodzi to, że na żadnym z etapów postępowania nie pojawiła się u niego refleksja odnośnie naganności jego postępowania. Wprawdzie nie miał on obowiązku obciążania się własnymi wyjaśnieniami, jednakże stanowcze obstawanie przy wykreowanej przez siebie wersji zdarzenia, wskazuje, że oskarżony wybrał rodzaj linii obrony opartej nie tylko na wprowadzaniu w błąd organów wymiaru sprawiedliwości, ale także na cynizmie wobec pokrzywdzonego. Taka postawa procesowa, jakikolwiek nie skutkująca odpowiedzialnością karną, wskazuje na szczególną potrzebę oddziaływania orzeczonych kar w zakresie prewencji indywidualnej.

Powyżej przedstawione okoliczności, a także duży stopień społecznej szkodliwości, zawinienia oraz - jak słusznie wskazał Sąd I instancji - brak nadziei na naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, przy uwzględnieniu okoliczności w postaci uprzedniej niekaralności sądowej oskarżonego, w pełni uzasadniają przekonanie, że wymierzona kara pozbawienia wolności, w takiej wysokości i postaci spełni cele prewencji szczególnej i ogólnej. W stosunku do oskarżonego jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności może spełnić wskazane cele. Uznać należy ją za wyważoną i sprawiedliwą.

Mając zaś na uwadze powyższą argumentację, zwłaszcza zaś wysokość wyrządzonej szkody oraz fakt, że skazany posiada możliwości osobiste w zakresie spłaty zobowiązań finansowych, uznać należy że również kara grzywny, zarówno odnośnie ilości stawek jak i ich wysokości, jest w pełni adekwatna.

Z wyżej wskazanych powodów zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. S. należało utrzymać w mocy.

Zgodnie z brzmieniem art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych.

Na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 2 i 3 tejże ustawy oskarżonemu wymierzono opłatę w kwocie 10 300 zł za drugą instancję.

informacje o jednostce

orzeczenia sądów

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie

informacje o jednostce

orzeczenia sądów

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie

***SSA Zdzisław Pachowicz SSA Barbara Krameris SSO(del.do SA)Edyta Gajgał***